

Od redakcji

Jednym ze słów, które robią dziś zawrotną karierę, jest rzeczownik „kryzys”. Odmieniany przez wszystkie przypadki, opisywany na setki sposobów, wywoływany i zażegnany, „kryzys” stał się integralną częścią naszej codzienności. Bolesnie odczuwany na polu ekonomii, w jej lokalnym i globalnym wymiarze, „kryzys” z powodzeniem bywa używany jako pojęcie, za pomocą którego opisujemy również zjawiska wysoce niematerialne. Kreśląc obraz naszych czasów, mówimy nie tylko o kryzysie ekonomicznym, ale także o kryzysie wartości, kryzysie rodziny czy teologii. Budząc negatywne konotacje, „kryzys” wydaje się niekiedy słowem-kluczem, które doskonale pomaga otworzyć-zrozumieć złożoną rzeczywistość, z jaką przychodzi nam się mierzyć. Niezwykła popularność, jaką zyskało to pojęcie, rodzi z kolei naukową ciekawość: co tak naprawdę kryje w sobie ten pochodzący z języka greckiego termin. Ciekawość ta tylko się potęguje, kiedy odkrywamy semantyczne bogactwo rzeczownika „kryzys”. A stąd już tylko krok do postawienia sobie pytania: czy ów kryzys zawsze i wszędzie jest zjawiskiem negatywnym? Pytanie to stało się główną inspiracją dla aktualnego numeru naszego czasopisma. Oprócz materiałów będących owocem refleksji na temat zagadnienia „kryzysu” Czytelnik znajdzie w nim również artykuły dotyczące m.in. zagadnień związanych z ekumenizmem i dialogiem międzyreligijnym.

Oddając do rąk Czytelników nowy numer „Symposium”, ponawiam zaproszenie do współtworzenia tej płaszczyzny wymiany myśli.

ks. Robert Ptak SCJ
redaktor naczelny